

Komenda Główna Straży Granicznej

<https://www.strazgraniczna.pl/pl/aktualnosci/15727,Czerpali-korzysci-z-legalizowania-Kolumbijczykom-pracy.html>
02.06.2026, 19:24

Czerpali korzyści z legalizowania Kolumbijczykom pracy

Dawid Siwicki
02.06.2026

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Gdańsku, pod nadzorem Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim, prowadzą śledztwo w sprawie zorganizowanej grupy przestępczej zajmującej się legalizacją pobytu w naszym kraju i zatrudnienia cudzoziemców z Ameryki Południowej. Zabezpieczyli prawie 100 fałszywych dokumentów, zatrzymali trzy kobiety i mężczyznę w wieku od 28 do 43 lat.

Na trop przestępczego procederu śledczy wpadli w grudniu 2025 roku, gdy ustalili, że w jednej z hal magazynowych należących do znanej marki odzieżowej pracują Kolumbijczycy posiadający legitymacje studenckie oraz zaświadczenia o statusie studenta noszące znamiona podrobienia. Z uzyskanych przez funkcjonariuszy informacji wynikało, że cudzoziemcy są w nie wyposażani przez koordynatorów agencji zatrudnienia mającej swoje biura w Poznaniu, Bydgoszczy i Pruszczu Gdańskim. Chodziło o fikcyjne potwierdzanie legalności pobytu obcokrajowców, a następnie ich zatrudniania. Uzyskanie dokumentu kosztowało 1200 zł, po jego uzyskaniu cudzoziemiec nie musiał posiadać wizy pracowniczej oraz zezwolenia na pracę.

Funkcjonariusze Straży Granicznej 27 stycznia ujawnili w Gdańsku i Pruszczu Gdańskim 63 fałszywe dokumenty, legitymacje studenckie oraz zaświadczenia o statusie studenta, wydane dla obywateli Kolumbii. Kolejne były przygotowywane dla 102 Kolumbijczyków. Zatrzymali 43-letnią Gruzinkę, która dostarczała je cudzoziemcom. Prokurator Prokuratury Rejonowej w Pruszczu Gdańskim przedstawił jej zarzuty popełnienia przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów i wyłudzenia podstępem poświadczenia nieprawdy. W stosunku do kobiety zostały zastosowane wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru policyjnego, poręczenia majątkowego i zakazu opuszczania kraju.

Śledczy nie mieli wątpliwości, że z procederem muszą być związane inne osoby, które sprawowały nadzór nad agencjami zatrudnienia. Intensywne działania doprowadziły ich do mieszkańca powiatu łaskiego, zaangażowanego w wytwarzanie fałszywych legitymacji oraz zaświadczeń o statusie studenta. Mężczyzna podawał się za dyrektora nieistniejącego wydziału w Koninie, jednej z poznańskich uczelni wyższych. Okazało się, że zajmuje się nim Wydział do Walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi. Decyzją z dnia

23 kwietnia Komendanta Morskiego Oddziału Straży Granicznej w Gdańsku i Komendanta Wojewódzkiej Policji w Łodzi, został powołany specjalny zespół koordynacyjny, którego głównym celem było rozbitcie tej grupy przestępczej.

W toku dalszych czynności w Łodzi i Sieradzu ujawniono kolejnych 30 fałszywych dokumentów, w postaci legitymacji studenckich oraz zaświadczeń o statusie studenta, wydanych na ten sam, nieistniejący wydział w Koninie. Strażnicy Graniczni ustalili również, że po zabezpieczeniu fałszywych dokumentów, wydanych na powyższą uczelnię, osoby zaangażowane w proceder podjęły skuteczne starania o poszerzenie swojego biznesu o prywatną gdańską uczelnię wyższą. Tych planów nie zdążyły zrealizować. 26 maja przeprowadzono równoległe czynności w zakresie zatrzymania mieszkańca powiatu łaskiego oraz innych osób zajmujących się wytwarzaniem fałszywych dokumentów. W oparciu o postanowienia wydane przez Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Sieradzu realizowali je policjanci z Wydziału do Walki z Korupcją Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi przy wsparciu funkcjonariuszy z Morskiego Oddziału Straży Granicznej oraz z Placówki Straży Granicznej w Warszawie.

W tym samym czasie funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Gdańsku zatrzymali trzy osoby (Białorusinkę, Polkę oraz Polaka) i przeprowadzili przeszukania w czterech lokalizacjach. Zabezpieczyli dokumentację pracowniczą, sprzęt komputerowy, telefony, 4 kolejne fałszywe dokumenty w postaci legitymacji studenckich i zaświadczeń o statusie studenta oraz majątek na ruchomościach, tj. dwa samochody osobowe, o łącznej wartości 295 tys. zł.

Prokurator przedstawił zatrzymanym zarzuty umożliwiania nielegalnego pobytu na terytorium Polski, popełnienia przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów i wyłudzenia podstępem poświadczenia nieprawdy. Ponadto obu kobietom został postawiony zarzut udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, a mężczyźnie kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. Są to przestępstwa zagrożone odpowiednio karą do 8 i 15 lat pozbawienia wolności. W stosunku do jednej z kobiet zostały zastosowane wolnościowe środki zapobiegawcze w postaci dozoru policyjnego, poręczenia majątkowego oraz zakazu opuszczania kraju połączonego z zatrzymaniem paszportu. W stosunku do drugiej kobiety oraz mężczyzny, którzy są małżeństwem, Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres 3 miesięcy. Śledztwo ma charakter rozwojowy.

O losie Kolumbijczyków przesądziły posiadane przez nich fałszywe dokumenty. W wyniku przeprowadzonej wobec nich kontroli legalności zatrudnienia stwierdzono nielegalne powierzenie im pracy w oparciu o fałszywe dokumenty. Co najmniej 89 osób będzie deportowanych z Polski.



Czerpali korzyści z legalizowania Kolumbijczykom pracy



Czerpali korzyści z legalizowania Kolumbijczykom pracy



Czerpali korzyści z legalizowania Kolumbijczykom pracy



Czerpali korzyści z legalizowania Kolumbijczykom pracy



Czerpali korzyści z legalizowania Kolumbijczykom pracy



Czerpali korzyści z legalizowania Kolumbijczykom pracy